

Sygn. akt VII P-Pm 2246/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nożykowska

Protokolant: Maciej Przesmycki

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko P. Z.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego P. Z. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII P 2246/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2013 r. (data stempla pocztowego) powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko P. Z., wnosząc o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 3.444 zł tytułem zwrotu kosztów jakie poniósł w związku ze zleceniem usługi dokonania ekspertyzy komputera i telefonu komórkowego, którego użytkownikiem był pozwany.

Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa wskazała, iż P. Z. był zatrudniony w spółce (...) sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę do dnia 6 czerwca 2002 r., a w trakcie trwania umowy uszkodził powierzony mu komputer służbowy poprzez wyczyszczenie danych istotnych dla spółki, w związku z czym spółka obowiązana była do poniesienia kosztów w kwocie 3.444 zł w celu naprawy tego sprzętu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lutego 2014 r. pozwany P. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego

W uzasadnieniu wskazał, iż przed rozwiązaniem stosunku pracy i oddaniem pracodawcy służbowego telefonu i komputera, powód usunął z nich jedynie swoje prywatne dane, natomiast pliki zawierające dane służbowe czy też inne istotne dla spółki informacje nie zostały przez powoda usunięte. Pozwany wskazał również, iż obydwa urządzenia zdane pracodawcy były w pełni sprawne i działające.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. Z. był zatrudniony w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na początkowo na podstawie umowy o pracę z dnia 6 czerwca 2002 r., zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku dyrektora

ds. informatyki, a następnie dyrektora ds. sprzedaży elektronicznej (umowa o pracę z dnia 6 czerwca 2002 r.– akta osobowe).

Zawierając powyższą umowę pozwany otrzymał od pracodawcy narzędzia do pracy w postaci samochodu telefonu komórkowego oraz komputera przenośny, które zostały u powierzone z obowiązkiem zwrotu (bezsporne).

W powodowej spółce istniała niepisana zasada zezwalająca pracownikom na korzystanie z komputera do celów prywatnych, jednak z uwagi na ochronę danych związanych ze spółką znajdujących się na dysku, nie można było tego uprawnienia nadużywać (zeznania pozwanego – k. 130-132).

W dniu 31 stycznia 2012 r. uległa rozwiązaniu umowa o pracę łącząca strony na skutek wypowiedzenia dokonanego przez pozwanego (świadcstwo pracy – akta osobowe).

W dniu 24 października 2011 r. pozwany zwrócił pracodawcy powierzone mu mienie. Na tę okoliczność sporządzony został protokół zdawczy sprzętu komputerowego oraz oświadczenie pozwanego o zwrocie powierzonego mu telefonu komórkowego. Stan oddanych urządzeń oceniono jako sprawny (bezsporne, zeznania pozwanego – k. 130-132, protokół zwrotu sprzętu komputerowego – k. 136-137, protokół zwrotu telefonu marki I. (...)- k. 138).

Pozwany przed oddaniem pracodawcy sprzętu usunął z niego prywatne dane takie jak: praca dyplomowa jego żony, kosztorys i dane dotyczące budowy domu oraz pliki zawierające muzykę, której pozwany słuchał w pracy używając do tego celu programu czyszczącego. Telefon zaś został zrestartowany do ustawień fabrycznych (zeznania pozwanego P. Z. – k. 130-132).

W związku z podejrzeniami w zakresie usunięcia przez pozwanego danych powodowej spółki znajdujących się w urządzeniach, z których korzystał w trakcie obowiązywania umowy pozwany pracodawca powierzył firmie (...) sp. z o.o. przeprowadzenie analizy tego sprzętu pod kątem odzyskania utraconych danych. Analizie przeprowadzonej w dniach 2 -14 czerwca 2012 r. poddano komputer L. model: (...) seria: (...), telefon I. 3GS seria: (...) oraz karta SIM serial number ((...)): (...). (raport z analizy komputera i telefonu komórkowego - k. 22-23). Za zrealizowanie tej usługi firma (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 3444 zł. (faktura – k. 24).

Sporządzony raport potwierdził, iż stan sprzętu użytkowanego przez pozwanego był dobry, urządzenia działały poprawnie. Raport nie zawierał informacji dotyczących rodzaju usuniętych danych ani sposobu usunięcia ich z dysku służbowego komputera przez pozwanego. Dane, które udało się odzyskać powodowa spółka otrzymała na nośniku CD (zeznania świadka J. B. – k. 128-130, raport z analizy komputera i telefonu komórkowego - k. 22-23).

Między stronami toczył się spór o odszkodowanie w związku z niewykonaniem umowy o zakazie konkurencji zakończony zasądzenie od pozwanego kwoty 450.639,49 złotych oraz o odszkodowanie za naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji zakończony wydaniem wyroku oddalającego (wyroki z uzasadnieniem w sprawach XXI P 249/12 i XXI P -Pm 169/14-k 146-183).

Sąd przeprowadził powyższe ustalenia faktyczne na podstawie wymienionych wyżej dokumentów zawartych w aktach sprawy i akt osobowych pozwanego, wobec braku podstaw do kwestionowania ich rzetelności i wiarygodności. Wskazać należy, iż autentyczność wymienionych dokumentów nie była negowana przez strony, podstaw ku temu z urzędu nie znalazł także Sąd.

Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadka J. B. oraz pozwanego P. Z., którym dał wiarę w całości wobec uznania ich za spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zarządzenia nr (...) złożony na rozprawie w dniu 18 lutego 2016r. Zgodnie z art. 207 § 6 kpc sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej

winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Dowód w postaci zarządzenia nr (...) został przez stronę powodową na której spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie złożony już po zakończeniu przesłuchania stron an końcowym etapie postępowania, już po zakończeniu przesłuchania stron, mimo, że powinien być załączony do pozwu, biorąc pod uwagę, że określał, zdaniem strony powodowej, procedurę, która pozwany naruszył usuwając z komputera pliki. Strona powodowa uzasadniała tak późne jego złożeniem, faktem, że dokument ten był zarchiwizowany. Sąd uznał ten dowód za spóźniony i zmierzający do przewlekłości postępowania, dopuszczenie go bowiem na tak późnym etapie postępowania skutkowałoby bowiem koniecznością odroczenia rozprawy i ponownego przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, wobec kwestionowania przez stronę pozwaną, że pozwany był z tym dokumentem zapoznany. Ponadto strona powodowa w sposób przekonywujący nie wykazała, że brak był możliwości wcześniejszego powołania tego dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu jako niewykazane.

Ciężar dowodu spoczywał w niniejszej sprawie na powodzie, który zgodnie z art. 6 kc w zw. z art. 300 kp powinien był wykazać przesłanki odpowiedzialności pozwanego, fakt wyrządzenia przez niego szkody i jej wysokość.

Zgodnie z art.124.§ 1. kodeksu pracy pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się:

1)pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności,

2)narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze,

odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu.

Od odpowiedzialności pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia (§3). Przepis ten ogranicza obowiązek pracodawcy do wykazania, iż prawidłowo powierzył pracownikowi mienie, oraz do wykazania faktu powstania szkody w tym mieniu oraz jej wysokości, przerzucając na pracownika ciężar wykazania, iż do powstania tej szkody doszło z przyczyn od niego niezależnych.

Pracownik odpowiada do pełnej wysokości szkody zarówno wtedy, gdy szkoda została wyrządzona z winy umyślnej, jak i z winy nieumyślnej. Przesłanką odpowiedzialności pracownika musi zatem być wina, ale zgodnie z treścią art. 124 kodeksu pracy jej istnienie objęte jest domniemaniem. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że pracownik odpowiada tylko za szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym (art.115 kodeksu pracy per analogiam). Koniecznym warunkiem dla powstania odpowiedzialności pracownika jest prawidłowe powierzenie mienia, a mienie musi pracownikowi zostać wydane w okolicznościach umożliwiających zwrot lub wyliczenie się z mienia.

Zgodnie z art.114 kodeksu pracy pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w kodeksie pracy.

Zakres tej odpowiedzialności wyznacza art.115 kodeksu, zgodnie z którym pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda.

Warunkiem zatem przypisania pracownikowi odpowiedzialności jest zawinione poprzez niewłaściwe lub nienależyte wykonania obowiązków pracowniczych działanie skutkujące wyrządzeniem pracodawcy szkody. Pracodawca w procesie o odszkodowanie opartym na tych podstawach winien udowodnić, iż pracownik w sposób zawiniony

nie wykonał swoich obowiązków pracowniczych (lub wykonał je w sposób nienależyty), wykazać fakt zaistnienia szkody i jej wysokość, a także związek przyczynowy między zachowaniem pracownika o powstałą szkodą. Przesłanką odpowiedzialności materialnej jest ponadto bezprawność działania lub zaniechania pracownika rozumiana jako naruszenie obiektywnych reguł staranności wymaganej przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych.

Zgodnie bowiem z art. 114 i 115 kodeksu pracy pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez zakład pracy tylko w razie zawinionego niewykonania obowiązków pracowniczych, pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą. Z samego faktu powstania szkody, gdy nie wchodzi w grę szczególna odpowiedzialność za mienie powierzone, nie można domniemywać winy pracownika, jak również niedopełnienia przez niego swoich obowiązków. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1977 r. IV PR 109/77 LEX nr 14384).

Jak wynika z treści art. 116 kodeksu pracy na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody (art. 6 kc i art. art. 207 § 3 kpc)

Zgodnie z art. 119 kodeksu pracy odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody.

W niniejszej sprawie powód opierał swoje roszczenie na fakcie usunięcia przez pozwanego danych ze służbowego komputera i telefonu, co zdaniem strony powodowej wyrządziło jej szkodę na kwotę 3.444 zł.

Zasadności swojego roszczenia strona powoda jednak nie wykazała.

Brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności w ramach reżimu z art. 124 i n. kp, gdyż powierzone mienie zostało przez pozwanego zwrócone w sprawnym stanie technicznym i bez uszkodzeń. Nie zostało przez powoda wykazane, aby zakres usuniętych danych był tego rodzaju, że uniemożliwił użytkowanie sprzętu. Powód nie wykazał, czy przedmiotem usunięcia były pliki niezbędne do funkcjonowania urzędnika, przykładowo system operacyjny.

Powód nie wykazał także, aby pozwanemu można było przypisać odpowiedzialność z art. 114-122 kp.

W pierwszej kolejności nie zostało wykazane, aby pozwany nie miał prawa do korzystania ze służbowego sprzętu do celów prywatnych. Powód nie wykazał także, aby pozwany nie miał prawo do usunięcia prywatnych danych przed zwrotem sprzętu pracodawcy. Wbrew twierdzeniom strony powodowej zasada taka nie wynika z żadnego aktu prawnego, ani z panujących w obrocie gospodarczym zwyczajów. Brak jest także zasady skutkującej przeniesieniem praw majątkowych do plików wytwarzanych przez pracownika na służbowym sprzęcie, o ile nie mają one związku z pracą. Dodatkowo, powód nie wykazał jakiego rodzaju dane zostały przez pozwanego usunięte ani w jaki sposób zachowanie pozwanego wyrządziło mu szkodę. Jak wynika ze stanowiska strony powodowej pracodawca uznał za konieczne dokonanie ekspertyzy sprzętu służbowego i poniósł w związku z nią koszt 3.444 złotych. Powód nie przedstawił jednak żadnych dowodów pozwalających na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za tak powstały wydatek.

Strona powodowa nie wykazała związku przyczynowego między działaniem pozwanego polegającym na usunięciu prywatnych danych a zapłatą faktury na kwotę 3.444 zł. Wskazać należy, że na gruncie przepisów regulujących odpowiedzialność majątkową pracowników, pracownik odpowiada jedynie za normalne następstwa swojego działania, a brak jest dowodów na to, by można przypisać pozwanemu odpowiedzialność za skutki zlecenia przez powoda ekspertyzy sprzętu służbowego .

Brak jest dowodów na to, by pozwany w jakikolwiek sposób przyczynił się do zlecenia tej ekspertyzy. Jak wynika z zeznań pozwanego pracodawca nie zwracał się do niego o pomoc przy odzyskaniu usuniętych danych. Sprzęt został przez niego zwrócony w dobrym stanie, sprawny i działający, co potwierdza protokół zdawczo-odbiorczy oraz zlecona ekspertyza

Z postępowania wynika, że powód obawiał, że pozwany mógł przekazać jakieś dane konkurencji. Nie przedstawił jednak żadnych dowodów na to, by te obawy by uzasadnione. Powód nie wykazał, jakie były wyniki dokonanej

ekspertyzy, ani jakiego rodzaju dane zostały usunięte. Nie zostało wykazane, aby zlecenie tej ekspertyzy było rzeczywiście konieczne, ani konieczność zapłacenia kosztów tej faktury miała stanowić normalne następstwo faktu usunięcia danych przez pracownika.

Mając powyższe na względzie wobec niewykazania przez powodowa przesłanek odpowiedzialności pozwanego powództwo podlega oddaleniu.

Na marginesie wskazać należy, że nawet gdyby za podstawę odpowiedzialności pozwanego przyjąć cywilne zasady odpowiedzialności deliktowej określone w art. 415 kc i n. rozstrzygnięcie byłoby identyczne, wobec braku wykazania przez stronę powodową przesłanek odpowiedzialności pozwanego, w szczególności winy pozwanego, związku przyczynowego i szkody.

Konsekwencją rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach, którymi na mocy art. 98 kpc Sąd obciążył powoda jako stronę, która przegrała niniejszy proces. Sąd obciążył powoda kwotą 450 złotych odpowiadającą wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalonego w oparciu § 6 pkt 3 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.